

Dr John Oswalt, Kings, sesja 25, część 3

2 Królów 15-16, część 3

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Achaz, król Judy. Poświęciliśmy mu cały rozdział. Rządził około 20 lat.

Uziasz panował przez 52 lata i otrzymał 7 wersetów, podczas gdy Achaz otrzymał 20 wersetów. Hmm, ciekawe dlaczego.

Zastanawiam się, co z tego wyciągniemy. Zatem, jak pokazuje twój wykres, jest całkiem jasne, że w roku 735 Achaz został narzucony swemu ojcu Jotamowi jako współregentowi. Prawie na pewno w tym momencie siły Pekacha i Rezana, ups, nie w tę stronę, ruszyły na południe przeciwko Judzie.

I bardzo możliwe, że właśnie z powodu tych wydarzeń Achaz został zmuszony do narzucenia Jotamowi. Zatem Izajasz mówi nam, że dom Dawida był przerażony. Więc co robisz? Achaz, masz dwóch królów z północy, którzy nadchodzą i którzy najwyraźniej zamierzają położyć kres dynastii Dawida.

Zdejmą z tronu Jotama i Achaza, a osadzą własnego człowieka. Wow, co będziemy robić? Nie uczynił tego, co było słuszne w oczach Pana, Boga swego. To jest 16,2. Podążał drogami królów Izraela i nawet złożył w ogniu swego syna w ofierze.

Angażując się w obrzydliwe praktyki narodów, Pan wypędził je przed Izraelitami. Składał ofiary i palił kadzidła na wyżynach na szczytach wzgórz i pod każdym rozłożystym drzewem.

O mój Boże. Czy rzeczywiście doszliśmy do miejsca, w którym czwarta deska jest o cal krótsza od pierwszej? Jak nam powiedziano przez cały czas, królowie Judy nie usunęli wyżyn. Jak już argumentowałem, myślę, że w przypadku dobrych królów Judy oznacza to, że na tych wyżynach czczono Jahwe, a nie bożki.

Ale teraz Achaz całkiem wyraźnie przywrócił w tych miejscach kult bożków. Po raz kolejny jest to kwestia odrobiny podzielonego serca. Gdyby naprawdę zwracali uwagę na Księgę Powtórzonego Prawa, pozbyliby się tych wyżyn.

A Achaz nie miałby żadnych wyżyn, które mógłby oddawać cześć. A więc jesteś tutaj, a twoje istnienie jest zagrożone. Co robisz? Stajesz się poganinem. Patrzę na Stany Zjednoczone, Pan stoi z wyciągniętymi ramionami, a my mówimy nie.

Nie, spróbuję tego Boga i tamtego Boga i innego Boga. Wielki niebieski naród mnie ocali. Zatem w wersecie 7 Achaz wysłał posłańców, aby powiedzieć Tiglat-Pileserowi,

królowi Asyrii: Jestem twoim sługą i wasalem. Przyjdź i wybaw mnie z ręki króla Aramu i króla Izraela, którzy mnie atakują.

Achaz wziął srebro i złoto, które znajdowało się w świątyni Pańskiej, w skarbcach pałacu królewskiego, i wysłał je w darze królowi asyryjskiemu. Często mówiłem, że to jakby trzy myszy kłócące się, a jedna z nich wynajmowała kota. On nie jest twoim przyjacielem Achazem.

Mam nadzieję, że w niebie będą natychmiastowe powtórki. Chcę zobaczyć ten. Oto ten facet, posłaniec na dwór Tiglat-Pilesera, i dobrze mówi, ten mały król tam w Judzie, wysłał wam królewski okup, abyście zaatakowali Syrię i Izrael.

I co mówi Tiglat-Pileser? Czy on i tak zapłaci mi za zrobienie tego, co planowałem? Spełnij czek, zrealizowaj czek. Tak. Zaufał swojemu najgorszemu wrogowi, zanim zaufał Bogu.

To oczywiście znajdujemy w 7 rozdziale Księgi Izajasza, kiedy Izajasz spotyka Achaza przy wodociągach i mówi: zaufaj Panu. Proś o znak tak wysoki jak niebo lub głęboki jak piekło. I Achaz powiedział: „Och, nie chciałbym wystawiać Pana na próbę”.

Pobożność jest wspaniałą przykrywką dla niewiary. Jak to się ma do ciebie i mnie? Przestańmy rozmawiać o historii starożytnej. Obserwujemy to cały czas u pastorów.

To niewiarygodne. Zaufaj naszemu najgorszemu wrogowi zamiast Bogu. Kto jest naszym najgorszym wrogiem? Numer jeden, numer jeden.

Mogę się sobą zająć. Potrafię osiągnąć swoje cele. Jeśli możesz o tym marzyć, możesz to zrobić.

Jakiemu innemu wrogowi ufamy? Pieniądze pieniądze. Teraz jestem bardzo wdzięczna Bogu, że mieszkam w tej cudownej krainie, która umożliwiła mi i Karen w naszym wieku wygodne życie. Dziękuję.

Ale ostatecznie jest to dzieło Boga. A jeśli wystrzelimy dziury w parasolu, który wisi nad nami od 200 lat, nie powinniśmy się zbytnio zdziwić, gdy zaczniemy moknąć. Co jeszcze? Ja, moje pieniądze.

Co jeszcze? Wrogowie, którym ufamy zamiast Boga. Poprawność polityczna. Przyjaciele.

Zaufanie do instytucji. Wszystko, co złagodzi nasze lęki. Tak tak tak.

Karen i ja czytamy właśnie książkę o domu na obrzeżach Berlina i historii tego domu na przestrzeni stu lat, od 1890 r. do chwili obecnej, oraz o ludziach, którzy tam

mieszkali. I oczywiście taka jest historia Niemiec. Ale to naprawdę trochę niepokojące, ponieważ znowu widzę wiele podobieństw do ludzi, którzy się bali i głosowali na tyrana, który by się nimi zaopiekował, który by ich chronił.

Co zatem robi Achaz? Werset 10. Udał się do Damaszku, aby spotkać się z Tiglat-Pileserem, królem Asyrii. I tak, w roku 732 Tiglat-Pileser zniszczył Damaszek.

Było to częścią proroctwa Izajasza. Powiedział, że jeśli dzisiaj zostanie poczęte dziecko, zanim będzie mógł powiedzieć: „Mamo i Tato”, te dwa narody, których tak się boisz, znikną. Aby to zrobić, nie musisz wysyłać żadnych pieniędzy do Tiglat-Pilesers.

Tak więc Tiglat-Pileser zdobył Damaszek, a Achaz udaje się do niego. Co tam widzi Achaz? Ołtarz. Narracja jest interesująca.

Przesłał kapłanowi Uriaszowi szkic ołtarza ze szczegółowymi planami jego budowy. Mamy tu kolejne 10 wersetów na temat tego, co wynika z tego, co odnosi się do świątyni. A teraz, jak myślisz, co się tutaj dzieje? Dlaczego narrator tak dużo uwagi poświęca tej akcji? Dlaczego Achaz to zrobił? Udaje się na spotkanie z Tiglat-Pileserem w Damaszku.

Widzi tam ołtarz. I mówi, że musimy mieć takiego w domu. Dlaczego? Dokładnie dokładnie.

No cóż, Tiglat-Pileser podbija świat. Najwyraźniej coś tu wymyślił. Potrzebujemy więc trochę tego w domu.

Nie zbudował sobie idola. Myślę, że to dość interesujące. Ale co on zrobił? Czci ideę, że rytuał może przynieść magiczne rezultaty.

Jeśli podejmę tego rodzaju działania religijne, duchowe, jakiegokolwiek, mogę osiągnąć to, czego chcę. Rytuały, które odprawialiśmy w domu, nie działały na nas zbyt dobrze. Otrzymamy więc kilka nowych rytuałów, które osiągną cel.

Czy problemem są rytuały? Nie, problemem jest serce, którym wykonujesz rytuały. Mówiłem o tym już wcześniej i jeśli będziesz przy mnie, usłyszysz to jeszcze raz. Jest to jednak niezwykle istotne w Biblii i jej podejściu do oddawania czci.

Z jednej strony symbole kultu bez serca nic nie znaczą. Jeśli twoje serce nie jest w porządku, jeśli twoje serce nie należy do niego, możesz oddawać cześć temu, aż zsiniejesz na twarzy, a oni nic dla ciebie nie zrobią. Jaka zatem jest tendencja? No cóż, nie ma znaczenia, co zrobimy.

Nasze serca są prawe i Bóg mówi, że jesteście ciałem i duchem. Musisz fizycznie przedstawić stan swojego serca. I tak, z jednej strony, mówi i jak widzicie, zaczyna się to w książce, jak zauważyłem w rozdziałach od 5 do 8 z tym długim szczegółowym opisem świątyni.

Następnie w 2 Księdze Królewskiej 12 znajdujemy dość długi opis tego, jak Joasz odbudował świątynię. A to oznacza, dokąd zmierzamy: kiedy w rozdziałach 22 i 23 dotrzemy do Jozjasza, zobaczymy, jak Jozjasz odnawia świątynię. A następnie w rozdziale 25 zobaczymy, jak świątynia jest niszczona kamień za kamieniem.

Wiele opisów materiałów w świątyni będzie takich samych, jakie mieliśmy tutaj. Co mówi Bóg? Mówi: Nie chcę waszych symboli, jeśli wasze serce jest zgniłe. Zapomnij o tym.

Nie potrzebuję tego złotego domu. Ale co on mówi? Mówi: „Chciałbym mieć piękne symbole, które reprezentują to, kim jesteś w stosunku do mnie. Zatem symbole same w sobie nic nie dają.

Ale jeśli nasze serca naprawdę należą do niego, ważny jest dla niego sposób, w jaki wyrażamy to fizycznie i materialnie. Widać to po powrocie z wygnania. Ludzie mówią, że ta stara świątynia nie pomogła nam. Udało się? Dlaczego więc mielibyśmy poświęcać czas na jego odbudowę? W każdym razie nie będzie tak duży jak poprzedni.

Zapomnij o tym. A ja kocham Aggeusza. Mówi: wiesz, dlaczego twoje kieszenie mają dziury? Bo budujesz swój dom i nie zwracasz uwagi na mój.

Zbuduj mój dom z serca miłości, a zobaczysz, że masz zaszyte kieszenie. Jest w tym prawda. Kiedy my, kaznodzieje, mówimy ludziom: powinniście dawać dziesięcinę, ponieważ Bóg wam błogosławi.

Powinniśmy zostać ukarani grzywną za duchowe nadużycia. Nie proszę pana. Powinieneś dawać dziesięcinę, ponieważ Bóg jest na tyle dobry, że pozwala ci zatrzymać 90% swoich pieniędzy.

A potem, zgadnij co? Przekonasz się, że Twoje pieniądze idą dalej. To bardzo dziwne. Ale znowu, czy widzisz to? Jeśli próbuję manipulować Bogiem za pomocą symboli, rzeczy, to nie zadziała.

Natomiast jeśli powiem kocham Cię Panie, a tu jest pięciocentówka. Mówi: kłamiesz. Myślę więc, że właśnie dlatego poświęca się tu tak wiele uwagi.

Tutaj jesteśmy na drodze do ostatecznego zniszczenia świątyni. Jesteśmy na dobrej drodze do uwierzenia, że uda mi się to nadrobić. Ja zdecyduję, które symbole będą działać.

Bóg mówi: nie, to ja zdecyduję. Cola i pączki nie sprawdzą się podczas komunii, ponieważ tak jest, choć dzieciom może się tak wydawać, nie są one podstawą życia. Tak.

Tak. Skończy się w 516. Och, OK.

To było przed tym zniszczeniem. Tak, zniszczenie. Świątynia Salomona została zniszczona w 586 r.

Ezechiel mówi o tym między 593 a 586 rokiem. Mówi więc o tej świątyni i mówi, że nie mam powodu na świecie, aby ją chronić. Jest pełno brudu.

Cóż, pozwolę ci odejść. Ale ostatnio słyszę, jak ludzie mówią: „Och, pandemia nauczyła nas, że miejsca w ogóle nie mają znaczenia”. Nie mogę tam iść.

Myślę, że miejsca mają znaczenie. Czy mają znaczenie zamiast naszego serca? Absolutnie nie. Ale jako istoty fizyczne i duchowe musimy za pomocą rzeczy materialnych reprezentować miejsce, w którym znajduje się nasze serce.

Na tym polega różnica pomiędzy pogańskim rozumieniem ofiary a hebrajskim rozumieniem ofiary. Pagan mówi: Ja to robię i automatycznie przyniesie to dobre rezultaty w sferze niebiańskiej. Biblia mówi: nie o twoim życiu.

W takim razie dlaczego to robimy? Aby reprezentować, gdzie jest twoje serce. A kiedy naprawdę reprezentujesz, gdzie jest twoje serce, Bóg jest zadowolony. Jego nerwy węchowe działają inaczej niż moje, ponieważ mówi, że ofiara całopalna to słodka woń w jego nozdrzach.

Jeszcze nigdy nie czułem zapachu spalonego mięsa, który by mi tak ładnie pachniał. Ale oto jest. Dlaczego? Bo lubi spalone owce? Nie, ponieważ reprezentuje całe serce.

Chcesz coś jeszcze powiedzieć, zanim cię wypuszczę? Tak tak. Słowa Jezusa skierowane do Samarytanki. Nie przejmuj się tym tutaj.

Nie interesuje go ta świątynia w Jerozolimie. On pragnie uwielbienia, które jest tutaj. Tak tak tak tak.

I naprawdę uważam, że to fascynujące, że na przestrzeni wieków istniał instynkt budowania pięknych miejsc dla Boga. Tragedia polega na tym, że stali się idolami.

Zatem jaka część dochodu narodowego Wielkiej Brytanii jest wydawana na utrzymanie katedr, w których nikt nie oddaje czci? Coś jest nie tak.

Z drugiej strony chcę zrobić coś pięknego dla Boga.

W porządku, pomódlmy się.

Drogi Ojciec Niebieski, dziękuję Ci za tę szansę zgromadzenia się wokół Twojego Słowa. O, zmiłuj się nad nami, Panie. Widzimy siebie na tych stronach. Widzimy siebie oddających cześć martwym symbolom.

Widzimy siebie ufających naszym najgorszym wrogom. Widzimy siebie próbujących znaleźć bezpieczeństwo na tym świecie. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Jesteś naszym zabezpieczeniem. Nasze jedyne bezpieczeństwo. Mówimy to tak łatwo. Naucz nas w to wierzyć. Naucz nas tam żyć, abyśmy potrafili wszystko znosić na luzie, wiedząc, że to Ciebie chcemy, a nie tego wszystkiego. Dziękuję Ci za tych braci i siostry.

Wiesz, dokąd każdy z nich pójdzie dziś wieczorem. Bądź z każdym. Błogosławić ich. Zachęć ich. Podnieś je. Spraw, abyśmy razem mogli iść naprzód dla Ciebie w Tobie, w Twoje imię, modlimy się. Amen.